Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Wydanie: B.
Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok III | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon międzymiast. 36-00 (czynny cały dzień). | Niedziela, dnia 7 grudnia 1947 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8086. | Nr 334

Prezydent Bierut w Chorzowie

WARSZAWA (obs. wł.) Wczoraj przed południem zwiedził prezydent Bierut zakłady hutnicze „Prezydent" w Chorzowie, a popołudniu jeszcze dalsze zakłady przemysłowe. Przedstawiciel hutnictwa inż. Borejdo mógł zakomunikować Panu Prezydentowi, że w czwartek rano polskie zakłady hutnicze wykonały tegoroczny program walcowni w 100%.

Zatwierdzenie nowej ustawy walutowej w Austrii

LONDYN (obsł. wł.). Rada sojusznicza w Austrii zatwierdziła nową ustawę walutową. Szylingi będą wymieniane w stosunku: 1 nowy za 3 stare. Wymiana będzie trwała do 24 grudnia br.

Specjalna komisja przy rządzie USA

LONDYN (obsł. wł.). Z Waszyngtonu donoszą, że w łonie gabinetu amerykańskiego powstanie specjalna komisja żywnościowa. Utworzenie tej komisji jest pierwszym krokiem w dziedzinie kontroli cen i racjonowania żywności w Ameryce.

Polski świat pracy śpieszy z pomocą strajkującym we Francji

Powołanie ogólnopolskiego komitetu - Zamach na Thoreza Starcia strajkujących z policją

WARSZAWA (PR) Rada Główna Związków Zaw. powołała do życia Ogólnopolski Komitet Pomocy Strajkującym we Francji. Przewodnictwo w Komitecie powierzono przewodniczącemu KCZZ — Witaszewskiemu, a sekretariat posłowi Kuryłowiczowi.

Związki zawodowe przeznaczyły na ten cel na razie 4 miliony zł. Zarząd główny „Społem" ofiarował 2 wagony cukru i 2 wagony mąki. Środki żywnościowe zostaną bezzwłocznie wysłane do Francji. Równocześnie postanowiła Rada Związków wydać manifest do świata pracy, wzywając go do jak najwydatniejszego poparcia robotników francuskich, walczących z siłami reakcji.

Sytuacja we Francji

PARYŻ (PR). Z Paryża donoszą o dalszych aktach sabotażu faszystów francuskich. Do domu, zamieszkałego przez sekretarza partii komunistycznej Thoreza, rzucono w ub. czwartek wieczorem bombę. Fakt ten miał miejsce bezpośrednio po wygłoszeniu przez Thoreza mowy, w której wypowiedział się przeciwko planowi Marshalla.

W obecnej chwili na terenie Francji zarysowują się wyraźnie dwa szczególnie potężne ogniska strajkowe: na północy w zagłębiu węglowym Nord i Pas de Calais, gdzie górnicy opanowali kopalnie, oraz na południu — w Marsylii, gdzie doszło do zajść między policją a strajkującymi. W centrum kraju i w Paryżu sz[illegible]ko zakrojona akcja policyjno-wojskowa utrudnia położenie strajkujących.

W całej Francji dochodzi do licznych incydentów między policją a strajkującymi kolejarzami. Dworce kolejowe niejednokrotnie znajdują się w krótkim czasie bądź pod kontrolą strajkujących, bądź też pod kontrolą policji.

PARYŻ (obsł. wł.). W Paryżu wzmaga się tendencja strajkowa. Metro paryskie jest całkowicie nieczynne. Do strajku przystąpili również pracownicy administracji cywilnej. Urzędnicy państwowi postanowili 2-dniowy strajk. W St. Ouen pod Paryżem setki strajkujących atakowały miejscową elektrownię, obsadzoną przez policję. W innej miejscowości strajkujący usiłowali opanować arsenał.

Prasa lewicowa porównuje zamach na pociąg pod Arras z prowokacyjnym podpaleniem Reichstagu berlińskiego, co miało zdyskredytować przeciwników Hitlera i umocnić jego władzę.

Tymczasem rządowa ustawa antystrajkowa weszła pod obrady Rady Republiki (Izby Wyższej). Obrady toczą się w przyśpieszonym tempie.

WYRÓŻNIENIE p. Joliot-Curie



Prezydent Francji Vincent Auriol przyjął ostatnio w Pałacu Elizejskim najzasłużeńszych uczonych świata. Na zdjęciu widzimy panią Joliot-Curie (po lewej) oraz panią Lisę Marbet. Obydwie sławne uczone mają olbrzymie zasługi na polu badań fizykalnych.

Sprawa traktatu z Austrią odroczona

wobec różnicy zdań

Marshall na przyjęciu u MOŁOTOWA

LONDYN (PR). Ministrowie spraw zagr. omawiali wczoraj problem traktatu z Austrią na podstawie sprawozdania, złożonego Radzie Ministrów przez komisję delegatów ministrów. Wobec niemożności uzgodnienia sprawy rozdziału walorów poniemieckich, mimo że min. Mołotow zredukował żądania Zw. Radzieckiego o 10%, sprawę tę pozostawiono na wniosek min. Marshalla otwartą i przystąpiono do rozważania następnego punktu obrad, a mianowicie zasad ustroju gospodarczego przyszłego państwa niemieckiego.

LONDYN (obsł. wł.). Wczoraj podejmował min. Mołotow podsekretarza stanu Marshalla w ambasadzie radzieckiej w Londynie.

Delegacja polska opuściła salę obrad

protestując przeciw łamaniu zasad parlamentarnych

MEKSYK (PAP) Delegacja polska opuściła manifestacyjnie salę obrad UNESCO podczas dyskusji nad problemem niemieckim — protestując w ten sposób przeciwko łamaniu zasad parlamentarnych na konferencji. Powodem tego protestu był fakt zakwestionowania legalnie przeprowadzonego głosowania, aprobującego większością głosów polską poprawkę do rezolucji w sprawie reedukacji Niemiec.

Działalność UNESCO w Niemczech uchwalona przez komitet wykonawczy może mieć miejsce pod warunkiem jej uzgodnienia z władzami alianckimi w Niemczech. Poprawka polska, poparta energicznie przez delegację francuską zastąpiła wyraz „działalność" wyrazami „prace badawcze".

Mimo przyjęcia polskiej poprawki większością głosów i podczas dyskutowania następnego punktu porządku dziennego, delegat holenderski niespodziewanie zażądał powtórzenia głosowania, gdyż rzekomo „niedokładnie zrozumiał tekst poprawki polskiej".

Pomimo ponownego głosowania, które odrzuciło wniosek holenderski, deleg. brytyjski znowu zażądał wznowienia głosowania pod pretekstem, że jeden z delegatów nie zdał sobie dokładnie sprawy z treści poprawki polskiej.

„Czuli opiekunowie" skrzyni z... 45 milionami koron

w „nagrodę" znaleźli się za kratkami

PRAGA (PAP). Jak donosi słowacka agencja prasowa Z. A. S., w miejscowości Stare Gory koło Banskiej Bystrzycy (Słowacja) wykryto olbrzymią aferę walutową. W latach 1944/45 złożono w tamtejszym komisariacie policji 313 milionów koron. Trzej policjanci słowaccy przywłaszczyli sobie potem jedną ze skrzyń, zawierającą 45 milionów koron. Zostali oni aresztowani i skazani na karę więzienia. W toku śledztwa wyszło jednak na jaw, iż w aferę tę zamieszanych było znacznie więcej osób, które wkrótce staną przed sądem.

Katastrofa lotnicza w Jugosławii

BELGRAD (PAP). W okolicach miasteczka Bar, rozbił się samolot pasażerski kursujący na linii Belgrad — Titograd. Zginęły 23 osoby. Przyczyną katastrofy była zamieć śnieżna i gęsta mgła.

Postępy wojsk komunistycznych

WARSZAWA (obsł. wł.). Z Szanghaju donoszą: w mieście chińskim Kun-Ming, zajętym przez wojska Kuomintangu, 5.000 studentów ogłosiło strajk z powodu aresztowania 3 kolegów, którym zarzuca się agitację komunistyczną. Aresztowano jeszcze dalszych 20 osób.

Chińska agencja prasowa donosi z Szanghaju, że chińska armia ludowa wyzwoliła 2 dalsze miasta. Wojska Kuomintangu straciły w ciągu ostatnich 3 miesięcy 40.000 żołnierzy. Armia ludowa zajęła 112 km linii kolejowych, będących poprzednio we władaniu przeciwnika.

Angielscy amatorzy służby w armii arabskiej

LONDYN (PAP). „Daily Express" twierdzi, że setki b. kombatantów brytyjskich pragnie zaciągnąć się ochotniczo do armii arabskiej. Od chwili ogłoszenia decyzji w sprawie podziału Palestyny, do biura arabskiej misji politycznej w Londynie napływają rzekomo brytyjscy piloci, oficerowie marynarki i różnego rodzaju specjaliści wojskowi, jak również b. komandosi. Szef tej misji Izzedeen Shawa jest chwilowo nieobecny w Londynie, ma jednak powrócić za kilka dni ze Środkowego Wschodu, przywożąc instrukcje w sprawie warunków angażowania ochotników cudzoziemskich. Niektórzy amatorzy służby w szeregach armii arabskiej oświadczają, że gotowi są sami zapłacić za podróż do Palestyny.

Pokojowy budżet

Przed kilku dniami Sejmowa Komisja Skarbowo-Budżetowa obradowała nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Obrony Narodowej. W toku obrad wykazano, że stan liczebny wojska został już ustabilizowany i po przeprowadzonej demobilizacji znajduje się na stopie pokojowej. Całość wydatków na wojsko wynosi w 1948 r. w stosunku do ogólnej sumy budżetu tylko 9,8%, podczas gdy w 1946 r. wydatki te wynosiły 16,7%, a w roku 1938/39 — 32%. Trzeba zaś jeszcze dodać, że bardzo poważne sumy z budżetu Min. Obrony Narodowej przeznaczone są na takie cele, jak nauka i oświata, wychowanie fizyczne młodzieży itp.

Preliminowany w tak skromnych rozmiarach budżet naszej armii można nazwać trafnie budżetem pokojowym. Może się wydać niejednemu z nas dziwne, że w czasach, kiedy z Zachodu docierają do nas wojownicze wyzwania niektórych polityków i wojskowych, kiedy przy każdej okazji potrząsają oni straszakiem bomby atomowej, kiedy budżet wojskowy Stanów Zjednoczonych pochłania olbrzymią część wydatków państwowych, Rząd Polski uznaje za właściwe preliminować budżet, w którym wydatki Min. Obrony Narodowej ustępują miejsca wydatkom w innych resortach na rzecz oświaty i kultury, oraz odbudowy gospodarczej.

Jest to właśnie prostą konsekwencją naszej pokojowej polityki na terenie międzynarodowym i naszej polityki wewnątrz kraju, polityki, której celem jest odbudowa człowieka, zapewnienie mu optymalnych warunków życia i rozwoju. Są to cele niewątpliwie wyższe i szlachetniejsze, aniżeli przygotowywanie kosztem dobrobytu szerokich mas pracujących nowych arsenałów śmierci.

Podstawą naszej siły, podstawą siły naszego wojska, może być tylko, obok polityki pokoju i współpracy, rozwój naszego potencjału gospodarczego. Dlatego logiczne jest, że troszczymy się w pierwszym rzędzie o odbudowę przemysłu i rolnictwa. Gospodarka narodowa — powiedział gen. Spychalski — daje armii bazę techniczną, przemysłową, a jednocześnie tworzy nowy typ człowieka, zorganizowanego, zdyscyplinowanego, wychowanego w współzawodnictwie pracy, gotowego do wykonania zadań obronnych.

Jeżeli jednak uznajemy za słuszne ustalenie budżetu Min. Obrony Narodowej jako budżetu w całym tego słowa znaczeniu pokojowego, to z drugiej strony również słuszny wydaje się być postulat, by kontrolą wojskową objęto wydatki inwestycyjne wszystkich innych resortów ministerialnych, w szczególności na Ziemiach Odzyskanych i na Wybrzeżu.

Jest to konieczne, abyśmy, skoro dziś nie możemy i nie zamierzamy poświęcać wielkich sum na cele obronne, które potem nie dadzą się zaspokoić dostatecznie w kilku nawet latach, abyśmy dopilnowali przynajmniej, aby każda inwestycja na tych ziemiach była rozwiązana zgodnie z postulatami obronności tego terenu, aby stanowić mogła jego celowe uzbrojenie na wypadek koniecznej obrony.

Szczególnie ważna jest troska o

o nasze 500 kilometrowe Wybrzeże. Wydaje się, że dla zapewnienia krajowi pełnego bezpieczeństwa na morzu, konieczne jest wyszkolenie tysięcy nowych marynarzy, których dotychczas nie mieliśmy, bo nie mieliśmy tak długiej granicy morskiej, jest wreszcie konieczne stworzenie bazy dla rozbudowy i remontu naszej skromnej jeszcze floty wojennej.

Uwzględnienie tych postulatów, które w niczym nie naruszają pokojowego charakteru budżetu, jest naszym zdaniem konieczne. Wymaga tego pełna obronność naszego kraju.

UWAGA! UWAGA!

Czy znasz

Ziemie Odzyskane?

Zawiadamiamy wszytkich uczestników naszego wielkiego konkursu ilustracyjnego, że w następnym niedzielnym numerze IKP (z datą na 15 bm.) zamieścimy ostateczne wyniki konkursu i listy nagrodzonych.

Proces KWIECIŃSKIEGO i tow.

Popełniłem tragiczny błąd

mówi osk. Kwieciński - Szkoda, że stwierdza to dopiero w więzieniu

WARSZAWA (PAP) W drugim dniu procesu kontynuował swe zeznania osk. Kwieciński Wyjaśniał on szczegółowo strukturę i zadania aparatu propagandowego, którego kierownikiem był osk. Obarski. Osk. przyznaje, że w 1945 r. dysponował na potrzeby WiN'u sumą około 10 000 dolarów, w 1946 r sumą 10 200 dolarów. Oskarżony mówi, że dopiero w więzieniu dowiedział się, że dolary te były zapłatą za dostarczone materiały szpiegowskie

Następnie Kwieciński przedstawia pracę wywiadu. W ramach wydziału wywiadowczego istniał oddział polityczny, policyjny, administracyjny i gospodarczy. Wydział prowadzi kartotekę osób „rozpracowywanych". Kierowniczką wydziału była Sosnowska Materiał wywiadowczy przesyłany był gen. Kochańskiemu do Londynu.

Na zakończenie swych wyjaśnień osk Kwieciński oświadcza, że aczkolwiek ma wiele zastrzeżeń w stosunku do obecnego rządu, to jednak rozmowy w celi więziennej utwierdziły go dopiero w przekonaniu, że popełnił tragiczny błąd, i że wierzy, iż pozostali oskarżeni uczciwie doprowadzą do rozwikłania zagadnienia. „Nie chcę umrzeć jako obcy agent" — kończy Kwieciński.

Następują pytania prokuratora. W odpowiedzi oskarżony mówi o organizacji „ Międzymorze", działającej na terenie południowej i wschodniej Europy. Twórcą „Międzymorza" był b. min. Poniatowski, zaś celem tej organizacji było utworzenie federacji państw do walki z Rosją. Ośrodki dyspozycyjne tej organizacji znajdują się we Włoszech

Następne pytania prokuratora dotyczą archiwum WiN. Prokurator cytuje fragment instrukcji dotyczącej prowadzenia archiwum, w myśl której należało wciągać na specjalne karty z niebieskim prawem, górnym rogiem prac. służby bezpieczeństwa, oficerów KBW na karty z niebieskim rogiem i literami KBW, członków PPR na karty z rogiem czerwonym itd. Oskarżony przyznaje, że od wywiadu żądano rysopisu, adresu, trybu życia, godzin spędzonych na ulicach rozpracowywanych przez wywiad osób.

Prokurator zadaje dalej szereg pytań, mających wskazać stosunek WiN do „trzeciej wojny" Kwieciński wyjaśnia, że z samej koncepcji WiN wynikało, że będzie on użyty w razie konfliktu zbrojnego. Opracowywana była instrukcja na wypadek tego konfliktu i na wypadek kiedy wojska anglosaskie znajdą się w Polsce. Instrukcję tę pod kryptonimem „Chmura i błyskawica" opracował osk Sędziak.

Prokurator cytuje z kolei szereg raportów wywiadowczych WiN, zawierających informacje w sprawach wojskowych i zapytuje po co wywiad notował wygląd zewnętrzny i numery samochodów, będących w dyspozycji urzędników Min Bezpieczeństwa Publicznego Oskarżony zasłania się tu otrzymaną instrukcją i twierdzi, że „robiono to bez celu".

Dalsze pytania prokuratora związane są z zamiarem WiN'u pozornego zlikwidowania oddziałów leśnych. Prokurator wykazuje, że WiN zamierzał rozwiązać tylko oddziały niepewne, a zatrzymać oddziały całkowicie zdyscyplinowane.

Następne pytania prokuratora zmierzają do wyjaśnienia stosunków łączących WiN z UPA. Oskarżony stwierdza, że UPA kontaktowała się z WiN'em bo chciała uzyskać drogę przerzutu poczty do swych ośrodków dyspozycyjnych w Londynie.

Prokurator zadaje pytanie w sprawie projektu drugiego memoriału do ONZ. Projekt ten wysunął osk. Obarski, który opracował również deklarację ideową Komitetu Porozumiewawczego.

W trakcie dalszych pytań prokurator odczytuje fragmenty raportu oskarżonego, w którym Kwieciński mówi o tym, że z argumentów Mikołajczyka wyczuwa się, że ma on wiążące obietnice Anglosasów i że utrzymuje stały kontakt z Cavendish-Bentinckiem i Bliss-Lanem. W raporcie tym są również dane o dyslokacji jednostek wojskowych i o tym, że jakaś banda wzięła do niewoli 38 pracowników UB i że oficerów zlikwidowała na miejscu.

Prok.: Oskarżony twierdzi, że nie wie, jaki oddział zamordował tych oficerów. Czy w posiadaniu oskarżonego znajdowały się legitymacje tych oficerów?

Osk.: Tak.

Prok.: Czy fotografie te były dołączone do memoriału do ONZ?

Osk.: Tak.

Następnie zadaje pytania obrona osk. Kwiecińskiego.

Ze względu na interes państwa sąd postanawia dokończyć przesłuchania osk. Kwiecińskiego przy drzwiach zamkniętych, po czym zarządza przerwę do dnia następnego.

TAJNA nota brytyjska

do rządu amerykańskiego

w sprawie traktatu 4 mocarstw

WASZYNGTON (PAP). Londyński korespondent dziennika „P. M." Frederik Kuh donosi, że W. Brytania przesłała rządowi USA ściśle tajną notę, zawierającą tekst przeredagowanego przez Anglików projektu traktatu w sprawie demilitaryzacji Niemiec, którego pierwotną wersję James Byrnes przedstawił Wielkiej Czwórce w kwietniu 1946 r.

Projekt traktatu, złożony ze wstępu, 6 artykułów i 2 załączników przewiduje:

1) zwiększenie okresu gwarancji rozbrojenia Niemiec z 40 do 50 lat.

2) rozszerzenie rozbrojenia Niemiec na dziedziny życia gospodarczego i politycznego,

3) stworzenie systemu alianckich inspektorów wokół sojuszniczej Rady Kontroli.

Jednocześnie plan brytyjski proponuje aby wszystkie uchwały czterech wielkich mocarstw — sygnatariuszy traktatu — zapadały większością 3 głosów, przy czym żaden z sygnatariuszy nie będzie miał prawa veta.

10 i 11 dzień procesu katów Oświęcimia

Czarny dzień Grabnera

KRAKÓW (PR).

W związku z oświadczeniem osk. Grabnera, który powołał się na Hoessa, następuje odczytanie odpowiednich ustępów z zeznań Hoessa, odnoszących się do Grabnera. Wynika z nich, iż każdy aresztowany przesłuchiwany był przez Grabnera; ponadto kierował on akcją gazowania więźniów żydowskich.

Następnie na wniosek prokuratora odczytany zostaje protokół zeznań Grabnera, złożonych w dyrekcji policji w Wiedniu. Z zeznań tych wynika, iż parę razy w tygodniu odbywały się gazowania oraz egzekucje, w których brał osobisty udział osk. Grabner.. Na rozkaz Hoessa utworzono specjalne komisje, których zadaniem było oczyszczanie bunkrów z więźniów i wysyłanie ich na śmierć Przewodniczącymi tych komisyj byli osk. osk. Aumeier i Grabner. W dalszym ciągu swego raportu opisał Grabner znane już z procesu metody torturowania w czasie przesłuchiwań. Grabner zapytany na temat tych zeznań oświadczył, iż złożył je w dyrekcji policji wiedeńskiej pod presją.

Prokurator zapytuje, czym wytłumaczyć, że zeznania oskarżonego, złożone w Wiedniu, rzekomo pod presją, zgadzają się w zupełności z tym co zeznali tu na sali sądowej świadkowie, oraz co zeznał Hoess. Oskarżony milczy a na dalsze pytania prokuratora czy przed polskim sędzią również zeznawał pod presją — oświadcza, że nie.

W dalszym ciągu na wniosek prokuratora Trybunał zezwala na odczytanie zeznań funkcjonariuszy oddziału politycznego, Klausena, Schuertza i Brauna, złożone przed władzami alianckimi. Potwierdzają one w pełni zarzuty czynione Grabnerowi i Aumeierowi.

Świadek Miestal jest jedynym żyjącym z oddziału tzw. „nosicieli trupów". Z racji swojej funkcji świadek przebywał często na bloku jedenastym i niejednokrotnie widział, jak osk. Mueller rozstrzeliwał więźniów. Świadek był też obecny przy tym, jak osławiony Palitsch uczył osk., w które miejsce karku należy trafiać skazanych z broni małokalibrowej.

Świadek Wolniak widział jak osk. Muhsfeldt uderzył więźnia tak silnie łopatą w głowę, że stylisko łopaty się złamało. Złamane stylisko Muhsfeldt wbił więźniowi w jamę ustną na głębokość kilkudziesięciu centymetrów. Więzień ten oczywiście zmarł. Świadek widział również, jak osk. Muhsfeldt sypał cyklon do komory gazowej.

Świadek Maria Budziaszek stwierdziła, że selekcje, które odbywały się na rozkaz oskarżonej Mandel polegały na tym, że każda z więźniarek musiała przeskoczyć przez kij umocowany mniej więcej na wysokości pół metra ponad ziemią. Jeśli która na skutek choroby lub osłabienia nie potrafiła tego dokonać, stojący obok SS-man uderzeniem kija w kark pozbawiał ją przytomności, po czym ją SS-mani zaciągali ją na podwórze bloku 25, tak zw. „bloku śmierci", gdzie następnego dnia była rozstrzeliwana.

Oskarżona Mandel wespół z SS-manem Hoeslerem odwiedzała niejednokrotnie baraki, wybierając więźniarki do domu publicznego. Prócz Mandel do najokrutniejszych dozorczyń należały oskarżone Bradl i Orłowska.

W jednastym dniu procesu Trybunał wysłuchał zeznań świadka Michała Izbickiego, który przytacza wypadek egzekucji na trzech jeńcach radzieckich, przyłapanych na próbie ucieczki. Jeńców tych ustawiono na stołkó wpod szubienicą. Gdy zakładano im powrozy na szyje jeden z nich krzyknął: „Niech żyje wolna Rosja" a drugi: „Niech żyje towarzysz Stalin" Wtedy na rozkaz Aumeiera egzekucję wstrzymano. Plagge stołków i oddał w ręce asystujących SS-manów, którzy wyrwali im języki. Następnie ponownie odczytano wyrok i egzekucję wykonano.

Wojewódzki Zjazd Stron. Pracy w Warszawie

Warszawa, bohaterska stolica Polski, symbol walki o wolność narodu — dźwiga się ze straszliwych zniszczeń po bezprzykładnych ofiarach i cierpieniach. Jest dziś znowu centrem myśli polskiej, skupiają się tu centra życia państwowego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego. Tu znajdują się także Zarządy Główne wszystkich stronnictw politycznych m. in. Stronnictwa Pracy, które przez swój demokratyczny charakter, dzięki bezkompromisowej walce z sanacją i barbarzyńskimi okupantami — wywalczyło sobie miejsce w odrodzonej Demokratycznej Polsce. Praca Zarządu Głównego S. P. spełniającego dziś w Polsce tak ważną rolę, jak kontynuowanie myśli i dążeń ruchu chrześcijańsko-społecznego wymaga istnienia właśnie na terenie stolicy odpowiednio rozbudowanej reprezentacji Stronnictwa Pracy. Wymaga licznych kadr członków — aktywnych, świadomych swych celów i swej ideowej postawy. Wymaga współdziałania zespołów wiążących różne warstwy społeczne, różne grupy zawodowe w jeden wielki nurt myśli i dążeń.

Zbliżający się Walny Zjazd Wojewódzki S. P. w Warszawie, w którym wezmą udział delegaci Stoł. i Woj. komórek organizacyjnych, będzie bardzo ważnym momentem dla dalszego rozwoju Stronnictwa nie tylko na terenie Warszawy, ale w skali ogólnopolskiej. Dlatego Zarząd Stoł. i Woj. dokłada wszystkich sił aby I-szy powojenny Zjazd S. P. w Warszawie stał na odpowiednio wysokim poziomie, miał uroczysty charakter i przygotował realne wytyczne do dalszej pracy. Tym większego znaczenia nabiera zjazd, ponieważ zbiega się z nim szereg innych doniosłych uroczystości, a mianowicie poświęcenie sztandaru Zarz. Stoł. i Woj. S. P. Sztandar — symbol wartości ruchu chrześcijańsko-społecznego, utundowany został dzieki wysiłkowi Komitetu Sztandarowego przy czynnym współudziale Rzemiosła, Kupiectwa i Drobnego Przemysłu. Będzie on w przyszłości symbolem współpracy tych warstw społecznych i Stronnictwa Pracy. Program zjazdu, który odbędzie się w niedzielę 7 bm. w sali Teatru Milicji Obywatelskiej przy ul. Karowej 31, przewiduje także referat prezesa Rady Naczelnej S. P. min. T. Michejdy, oraz kazanie z okazji poświęcenia sztandaru, które wygłosi ks. prof. dr Aleksander Wóycicki — przyjaciel śp. gen. Władysława Sikorskiego, duchowego przywódcy S. P., którego wspomnienie cieszy się wśród całego narodu tak wielkim szacunkiem.

Skromne środki, jakimi dysponuje Stronnictwo Pracy uniemożliwia szumny, pompatyczny charakter zjazdu. Zarząd Stoł. i Woj. dąży aby atmosfera serdeczności i wzajemnego zaufania dominowała zarówno w uroczystościach i obradach zjazdowych, jak i w późniejszej pracy. Naszą pracą, naszą postawą stworzyć chcemy podstawę do konsolidacji postępowego ruchu chrześcijańsko-społecznego. Chcemy by po okresie wstrząsów i niepokojów zaistniała atmosfera pozytywnej pracy dla odbudowy potencjału Państwa Polskiego, dla przebudowy struktury społecznej narodu.

KRONIKA GOSPODARCZA

Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Fermentacyjnego

W Bydgoszczy odbył się zjazd przedstawicieli prywatnego przemysłu fermentacyjnego z województw gdańskiego, pomorskiego i szczecińskiego. Celem zjazdu było zorganizowanie Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu Fermentacyjnego. Obrady zagaił prezes Izby bydgoskiej p. St. Cylkowski, przewodniczył radca izbowy p. mec. Szeszycki.

Dyrektor Izby bydgoskiej mgr. Nowakowski wygłosił referat o potrzebach organizacyjnych i przedstawił genezę zrzeszeń przemysłowych wskazując równocześnie na konieczność zorganizowania się prywatnych przedsiębiorców branży fermentacyjnej. Mgr Jarzembski referował projekt organizującego się zrzeszenia oświadczając, że statut opracowała Izba urzędująca i uzgodniła z Min. Przemysłu i Handlu. Delegat Izby szczecińskiej wysunął dezyderat, aby zarząd zrzeszenia po otrzymaniu zatwierdzonego statutu zajął się organizacją dwóch oddziałów zrzeszenia: w Szczecinie i Gdyni.

Prezesem zarządu zrzeszenia został p. Szeszycki z Bydgoszczy, wiceprezesem p. Jastrzębia z Torunia, na członków zarządu powołano pp.: Ożga (Koszalin), Szeiner (Szczecin), Kowalczyk (Gdańsk), Kociurski (Toruń), Dejewski (Golub), Krefta (Kołobrzeg), Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Fermentacyjnego będzie miało swoją siedzibę w Bydgoszczy. Zakresem swej działalności będzie obejmować województwa: gdańskie, pomorskie i szczecińskie. Nowopowstałemu zrzeszeniu podlegać będą branże: piwowarstwo, octownie, fabryki musztardy, win, miodosytnie, fabryki wody gazowej i mineralnej.

Pesymistyczne horoskopy FAO

WASZYNGTON (PAP) Międzynarodowa Organizacja do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) w ogłoszonym sprawozdaniu ocenia światową sytuację aprowizacyjną w roku bieżącym jako najcięższą od chwili zakończenia wojny. Horoskopy na rok 1948/49 są — zdaniem FAO — równie niepomyślne. Sprawozdanie podkreśla, iż deficyt zbożowy na świecie spowodowany został głównie posuchą, jaka dotknęła Amerykę Północną oraz, — w mniejszym stopniu, Europę Zachodnią i Środkową.

** FLOTA GRECKA otrzyma od floty amerykańskiej 6 kanonierek. Nowe jednostki zostaną przekazane w czwartek w Waszyngtonie przez ministerstwo wojny.

SED uznaje granice Polski na Odrze i Nysie

BERLIN (PAP). Biuro prasowej partii jedności socjalistycznej (SED) opublikowało oświadczenie, ostro atakujące rewizjonistów niemieckich, którzy nie chcą uznać granic na Odrze i Nysie. Biuro prasowe stwierdza, że reakcja niemiecka kieruje ogień swych pocisków na Polskę, zapominając, że granica niemiecka na Odrze i Nysie jest dla Niemiec wynikiem zbrodniczej wojny hitlerowskiej Reakcja niemiecka zapomina również o tym, że wschodnia granica Niemiec została ustalona przez sojuszników na konferencji w Jałcie i zatwierdzona w Poczdamie. Przemilczają oni także i tę niezmiernie ważną okoliczność, że sojusznicy zezwolili rządowi polskiemu nie tylko na wysiedlenie Niemców z terenów nadodrzańskich, ale i na osiedlanie tam Polaków. Któż może uwierzyć, że sojusznicy chcieliby wznowić dziś tę wielką wędrówkę ludności w odwrotnym kierunku?

Dla narodu niemieckiego byłoby samobójstwem dawanie posłuchu elementom reakcyjnym. Komunikat SED podkreśla w końcu, iż nawiązanie przyjacielskich i pełnych zaufania stosunków z Polską winno być jednym z naczelnych zadań nowych Niemiec.

Cztery wieki Hiszpanii w Środkowej Ameryce

BIALI przeciwko CZERWONOSKÓRYM

Zawzięte walki na śmierć i życie — Królowie KWITLACHUAK i GWATEMOZIN

Kortezowi, o którego genialnej wyprawie do państwa Azteków dowiedzieli się Czytelnicy w pierwszej części opisu, udało się przezwyciężyć trudności, jakie powstały z powodu wystąpienia przeciw niemu wielkorządcy Kuby, Narvaeza, który zasłyszawszy o nadzwyczajnych bogactwach Meksyku, wysłał przeciw Kortezowi, jako buntownikowi, ekspedycję karną. Kortez pokonał Narwaeza, a siły zbrojne tego wielkorządcy, który poległ w boju, przeszły na jego stronę.

Podczas walk Korteza z Narwaezem pozostała w Tenochtitlanie załoga pod wodzą Alwarado. Ten ostatni słysząc, że Aztecy przygotowują powstanie, aby wyzwolić swego władcę Montezumę, uprzedził ich i sam napadł na Azteków, mordując ich tysiącami. Skończyła się sielanka hiszpańsko-meksykańska. Aztecy zbudzili się z apatii, wyruszyli przeciw Hiszpanom i oblegli ich w grodzie. Kortez też postanowił wyzyskać powagę swego zakładnika Montezumy i skłonił go, aby pokazał się ludowi i wezwał go do złożenia broni. Montezuma zgodził się na to, lecz natychmiast tłum obrzucił go pociskami i ciężko zranił, widząc w nim zdrajcę swego narodu. Montezuma wkrótce umarł z otrzymanych ran.

Kortez zrozumiał, że położenie staje się beznadziejne i postanowił potajemnie wraz z całą załogą opuścić miasto. Aztecy dowiedzieli się jednak o jego zamiarach i postanowili im przeszkodzić. Hiszpanie podczas odwrotu przez ulice miasta zostali otoczeni ze wszystkich stron i musieli przyjąć bitwę w najbardziej niekorzystnych dla siebie warunkach. Podczas tej, tak zwanej, „fatalnej nocy“ z 5 na 6 lipca 1520 r. Hiszpanie stracili co najmniej dwie trzecie swego wojska. Wszystkie armaty dostały się w ręce Azteków, jak również muszkiety i konie oraz zagrabione zapasy złota. Nieomal wszyscy Hiszpanie, którym udało się wyjść cało z placu boju, byli lżej lub ciężej ranni. Akta dowódcy i dziennik jego wyprawy zatopiono w jeziorze.

W drodze odwrotnej Kortez nie zaznał wypoczynku, gdyż pod Otumba zagrodziła mu przejście przeważająca armia meksykańska. Hiszpanom udało się jednak zabić na początku bitwy dowódcę armii Azteków, która bez wodza poszła w rozsypkę. Kortez zdołał wreszcie doprowadzić swych niedobitków do Tlaskali.

Kortez nie dał za wygraną, lecz zgromadził posiłki i wybudował flotyllę okrętów, która przez specjalnie przekopane kanały wpłynęła na jezioro meksykańskie. Miasto Tenochtitlana zostało oblężone od strony lądu i jezior. Aztekami dowodził z początku król Kwitlachuak, bohater „fatalnej nocy“, a po jego śmierci, wskutek zarazy, przeniesionej przez Europejczyków, król Gwatemozin, zięć Montezumy. Walka Azteków o każdą piędź miasta było rozpaczliwa i bohaterska, pomimo straszliwego głodu. W ostatniej chwili Gwatemozin usiłował ratować się ucieczką, lecz wpadł w ręce zwycięzców, którzy kazali go spalić żywcem. Stolica Azteków padła po dziesięciotygodniowej walce, zamieniona w kupę gruzów.

W przeciągu dwóch lat, Kortez podbił kraj cały, który nazwano Nową Hiszpanią. Ziemię i ludzi podzielono między zwycięzców, a wiarę chrześcijańską wprowadzono przemocą. Karol V, wywdzięczając się za nadesłane mu klejnoty, mianował zwycięzcę wicekrólem kraju.

I Kortez podzielił los wszystkich „konkwistadorów“. Jego powodzenie wzbudziło nieufność rządu. Po odkryciu Hondurasu (1524) i Kalifornii (1535) pozbawiono go urzędu wicekróla i odwołano do Hiszpanii, gdzie napróżno szukał sprawiedliwości. Umarł 2 grudnia 1547 r., zapomniany przez wszystkich.

Paradoksy angielskie

Rząd postępowy - prasa reakcyjna

Na temat prasy brytyjskiej wypowiedział się ostatnio bardzo krytycznie minister angielski Bevan. Nazwał on ją „najbardziej reakcyjną prasą świata“. Przemawiając na jakimś wiecu w Anglii min. Bevan, członek Partii Pracy, powiedział m. in.:

„Znaczna część prasy brytyjskiej stara się rzucać pod nogi rządu jak największe kłody, które by opóźniały reformy społeczne i wstrzymały dzieło nacjonalizacji przemysłu. Prasa w alarmujących artykułach wyolbrzymia istniejące trudności, aby spowodować polityczny kryzys, zanim rząd zrealizuje swój program społeczny i ekonomiczny. Prasa prowincjonalna jest jeszcze bardziej reakcyjna niż prasa centralna. Od samego powstania rządu socjalistycznego robi ona wszystko, aby utrudniać mu pracę“.

Anglia posiada coprawda rząd socjalistyczny — słaba natomiast jest w Anglii prasa socjalistyczna. Wielkie brytyjskie organy prasowe i całe koncerny wydawnicze znajdują się w rękach nielicznych bogaczy — kapitalistów z tytułami lordowskimi, konserwatystów o zacofanych poglądach społecznych, marzących tylko o jednym, aby pomnożyć swoje fantastyczne fortuny i cofnąć koło historii do „błogosławionych“ czasów królowej Wiktorii. Ludzie ci nigdy nie pogodzą się z postępem społecznym, z nacjonalizacją kluczowych przemysłów, z socjalizacją życia angielskiego. Min. Bevan, nazywając prasę angielską „najbardziej reakcyjną prasą świata“, wypowiedział słowa prawdy, których nikt zakwestionować nie może. Fakt zaś, iż potężna angielska Partia Pracy nie zdobyła się dotąd na zorganizowanie własnej, szeroko rozgałęzionej prasy codziennej, nie świadczy bynajmniej o zdolnościach propagandowych tego angielskiego ugrupowania politycznego.

Niemcy w czasach nowożytnych

Nowa pozycja bibliograficzna Instytutu Zachodniego

Instytut Zachodni w Poznaniu wzbogacił znowu swe pozycje bibliograficzne, wydając w ostatnim czasie w ramach studium niemcoznawczego pracę Janusza Pajewskiego — pt. „Niemcy w czasach nowożytnych (1517 — 1939)“ — Studium Niemcoznawcze Instytutu Zachodniego — Poznań — Instytut Zachodni 1947.

Trudno doprawdy podkreślić zbyt mocno rolę, jaką pełni w kształtowaniu współczesnych poglądów naszego społeczeństwa na zagadnienia stosunków polsko-niemieckich Instytut Zachodni. Poważny ten ośrodek badawczy ma swą siedzibę w stolicy Wielkopolski, która oddawna stanowiła centrum oporu wobec zakusów wojującego germanizmu. Fakt ten ma swoją niewątpliwą wymowę polityczną. Niemniej Instytut Zachodni w Poznaniu korzysta również ze swoistej atmosfery wielkopolskiej. Atmosfery wytężonej, spokojnej, konsekwentnej pracy. Atmosfera ta wpłynęła niewątpliwie dodatnio na planowość wysiłku twórczego Instytutu Zachodniego.

W historiografii naszej odczuwało się dotkliwie brak wyczerpującego opracowania historii Niemiec. Przede wszystkim zaś trudno było do niedawna wskazać pracę z tego zakresu, dostępną dla przeciętnego czytelnika, niewyspecjalizowanego w problematyce historycznej.

Zadanie to spełnia w dużej mierze praca Pajewskiego, ujmując w syntetycznym skrócie okres kształtowania się nowożytnego państwa niemieckiego, począwszy od walk wyznaniowych w XVI w., a skończywszy na wybuchu drugiej wojny światowej.

Praca ta ma charakter wybitnie popularyzatorski i przeznaczona jest do zapoznania szerokich warstw czytelników z historią naszych zachodnich sąsiadów. Nie ulega wątpliwości, że w ramach wspomnianej pracy nie można było wyczerpać wszystkich faktów historycznych, ani też uwypuklić w odpowiedni sposób tendencji narodowych, jakie nurtowały naród niemiecki na przestrzeni ostatnich pięciu wieków. Dlatego praca Pajewskiego przypomina w pewnym sensie podręcznik do nauki historii, nie jest to jednak jej zasadniczym minusem. Autor z natury rzeczy musiał posługiwać się dużymi skrótami, co z kolei spowodowało nierównomierne potraktowanie różnych etapów rozwoju państwowości niemieckiej, której wewnętrzne losy były, jak wiadomo, w pewnych okresach wybitnie skomplikowane. Stąd uwagę autora przykuwają raczej epoki efektowne i bogate w wydarzenia historyczne.

Autor rozporządza dobrym stylem narracyjnym, wskutek czego czytelnik nie nuży się lekturą, mimo, iż przed jego oczyma przewija się historia kilku wieków. Książka jest wynikiem niewątpliwej pracowitości, niemniej nie zawiera ostatnich wyników oraz badań nad historią Niemiec.

Książka Pajewskiego niejednokrotnie robi wrażenie pracy dyskusyjnej i polemicznej, nie wpłynie to jednak na zmniejszenie zainteresowania czytelników. Przeciwnie, momenty te nadają pracy Pajewskiego swoiste piętno.

Należy wyrazić życzenie, by wspomniana praca znalazła jak najszerszy krąg czytelników, gdyż leży to w interesie społeczeństwa.

SZTANDARY w Instytucie im. gen. Sikorskiego w LONDYNIE

W Instytucie im. gen. Sikorskiego w Londynie złożono 28 sztandarów pułków Polskich Sił Zbrojnych, które utworzone zostały poza Polską w czasie wojny. Kilka ze sztandarów zostało w trudnych warunkach w okresie wojny przewiezionych z Polski, inne zaś zostały ofiarowane pułkom polskim przez miasta brytyjskie, francuskie i holenderskie. (dr)

Polacy we Francji

PARYŻ (st. k) Źródła miarodajne podają liczbę Polaków którzy przybyli na teren Francji w latach wojny, a mianowicie: w r. 1939 — 5,700 osób, 1940 — 4.800 osób, 1941 — 1,700 osób, 1942 — 2,000 osób, 1943 8,400 osób, 1944 — 4,800 osób, 1945 7,500 osób.

W porównaniu ze stanem z roku 1936 liczba Polaków wzrosła w 1945 roku o 15,600 osób (1936 — 309,300 osób, 1945 — 324,900 osób).

Repatriacja prowadzona przez władze polskie od początku 1946 r. do chwili obecnej zmniejszyła ilość Polonii francuskiej o blisko połowę.

ADAM CZEKALSKI

59

Wschód się pali

POWIEŚĆ

Był nim bandyta, szef gangsterów szanghajskich Tu-Jueh-Seng, wódz szmuglerzy opium i zbrojnych porywaczy, mianowany oficjalnie przez rząd południowy w Nankinie „agentem do walki z komunizmem w Szanghaju“. Tu-Jueh-Seng powitał swojego krwawego brata, generalataryfę Fan-Jo-Senga, króla opiumowego w Szasi, właściciela haremu złożonego z dziesięciu nałożnić — z wyrazami najwyższego szacunku. Specjalny ambulans czekał, aby odwieźć bohaterskiego generała do szpitala. W uroczystej procesji przeniesiono go i złożono do ambulansu. Długi sznur samochodów sunął w ślad za nim. Fotografia generalataryfy ukazała się w całej prasie — fotografia bohatera narodowego...

Morton obliczył wtedy, że cała podróż generała z pola bitwy do szpitala w Szanghaju musiała kosztować nie mniej jak 15 tysięcy dolarów meksykańskich. Tyle pożarł jeden człowiek skutkiem odniesionej lekkiej rany. A tymczasem teraz oto, o krok od Mortona, leżą strzępki ludzkie, podarte w okrutny sposób, na leczenie których wyasygnowano zaledwie 6 dolarów, a i te nie wiadomo, czy dojdą do właściwych rąk.

Jakże dziwny jest ten kraj!

Pod wieczór tego dnia Morton czuł się już znacznie lepiej, to znaczy — rana nie dokuczała mu tak boleśnie, jak z rana, i zażądał widzenia się z doktorem Bezduszewem. Sanitariusz chiński, z którym na ten temat rozmawiał, odpowiedział mu, że doktor teraz jest bardzo zajęty, gdyż przyszły nowe transporty rannych, a oprócz tego cały szpital ma się przenieść dalej na tyły, prawdopodobnie do Si-Anu.

Morton zdziwił się tym po trosze, gdyż nie rozumiał, jak można ruszać z miejsca ludzi, którzy zaścielają wszystkie podłogi tego szpitala i umierają nieraz bez żadnej pomocy lekarskiej. Spytał więc sanitariusza:

— Czy wszystkich rannych zabieracie ze sobą?

— Jeżeli zdążymy — usłyszał odpowiedź.

Wygodne stanowisko! Jeżeli nie zdążą zabrać wszystkich, resztę zostawią na pastwę śmierci lub ewentualną łaskę Japończyków, którzy tu przyjdą. Mortonowi przyszło na myśl, czy przypadkiem i jego nie zamierzają tu zostawić, więc tym energiczniej zaczął się dopominać, aby przysłano mu doktora Bezduszewa. Sanitariusz przyrzekł i wyszedł, a René znowu został sam z tymi strzępami ludzkimi, dogorywującymi na brudnej podłodze szpitala.

Jego cierpliwość tym razem miała być wystawiona na wielką próbę, gdyż ściemniło się już, zanim zjawił się przy jego łóżku lekarz.

— Cóż tam, monsieur Morton, czy rana bardzo dopieka? — spytał doktor, obcierając ręcznikiem ręce.

— Nie, rana się uspokoiła, ale trapi mnie zupełnie co innego. Panowie, jak się dowiedziałem, ewakuujecie ten szpital?

— Owszem, już pierwsze partie rannych odesłaliśmy do Si-An, jest to końcowa stacja trasy kolejowej Han-Kou — Kaifen — Si-An. Niektórzy pojadą pociągiem, reszta samochodami. Nie ma na to innej rady w tej biedzie dzisiaj.

— Właśnie obawiam się, abym, albo nie został wysłany do Si-Anu lub też nie został tutaj. Najchętniej chciałbym się dostać do koncesji francuskiej w Szanghaju, gdzie najprędzej się wyleczę.

— Jak to pan zamierza wykonać?

— Nie mam pojęcia, dlatego pragnę poradzić się pana.

— Czy ma pan przepustkę japońską jakiegokolwiek rodzaju?

— Owszem, mam zezwolenie japońskiego sztabu na poruszanie się w strefie objętej wojną. Została ona wydana mi przed paru tygodniami i ważność jej nie skończyła się dotąd.

— To dobrze. W takim razie mogę panu dać kulisa, który go zawiezie do Szanghaju. Ale musi go pan opłacić.

— No, bezwarunkowo.

— Niech pan bowiem nie zapomina — dodał z uśmiechem doktor — że rikszarze o nic tak zawzięcie nie potrafią walczyć, jak o te kilka miedziaków zapłaty, które im się od kogoś należą.

— Wiem o tym, nawet w swoim czasie pisałem na temat strajku, jaki wśród rikszarzy wybuchł.

W tej chwili Morton przypomniał sobie ciekawy wypadek, jaki niedawno temu wydarzył się w Szanghaju. Oto jeden z managerów Cooka pomylił się kiedyś w obrachunku ze swym kulisem, który go wiózł rikszą. Kilku z nich napadło go wówczas pośrodku hotelu „Imperial“ i pobiło prawie na śmierć. Kulis chiński, przywykły do kopniaków i odbierający je w dostatecznej ilości przy lada okazji od swoich współbraci-policjantów, nigdy prawie nie reaguje na to w sposób gwałtowny i stanowczy. Istnieje dotąd jeden tylko sposób doprowadzenia go do rozpaczy: zatrzymanie mu tych dziesięciu czy dwudziestu centów, które sobie zarobił. Wtedy uderza mu krew do głowy. René wiedział o tym i dlatego zapewnił Bezduszewa, że niewątpliwie rikszarza zapłaci według ugody i nawet z góry.

— Tego niech pan nie robi — powiedział na to doktor — gdyż w tym wypadku kulis, widząc, że pan jest chory, wyrzuci pana do najbliższego przydrożnego rowu i ucieknie od pana.

— No, jakoś tam sobie z nim poradzę — rzekł Morton — bylebym tylko mógł się dostać do Szanghaju.

Po dłuższej naradzie z Bezduszewem, uradzono, że nazajutrz wczesnym rankiem René odjedzie do Szanghaju i wszelkie ryzyko takiej wyprawy weźmie na siebie.

Pocieszony nadzieją znalezienia się rychło we właściwych warunkach sanitarnych, Morton pożegnał doktora i postanowił czekać cierpliwie ranka.

XXVI.

PEKING — PEKIN — PEIPING

Thompson po raz drugi znalazł się na statku japońskim jako więzień, ale obecnie sytuacja jego była tym bardziej przykra, że nie miał najmniejszego pojęcia o tym, dokąd statek, na pokładzie którego się znajdował, zdąża. Wypłynął on wprawdzie z portu w Szanghaju na szerokie i otwarte morze, ale dokąd zmierzał, nie wiedział tego. Zapytany marynarz przy sterze o cel podróży kanonierki, nawet nie raczył mu odpowiedzieć, jakby nic nie słyszał, co do niego mówiono. Thompson powtórzył więc pytanie, lecz ponownie zostało ono bez odpowiedzi.

— A niech cię wszyscy diabli po piekle tłuką! — zaklął Fred i poszedł do kajuty, którą mu wskazano, jako czasowe miejsce jego pobytu. Zastał tutaj wszystko tak, jak się spodziewał zastać. A więc znajdował się tu mały stoliczek, przyśrubowany do podłogi, cztery fotele śrubowe, szafa z książkami w kilku językach, hamak dość wygodny w jednym rogu, kilka oleodruków japońskich, malowanych przeraźliwie żółtą farbą i to wszystko.

Kalendarzyk

Sobota, 6 grudnia 1947 r.
Katolicki: Mikołaja.
Słowiański: Krzemirierza.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29)

(a) **Podziękowanie.** Za złożone życzenia i prezenty z okazji ślubu pp. Władysław i Anna Malaczewscy składają wszystkim krewnym, znajomym oraz współpracownikom IKP. najserdeczniejsze podziękowanie.

Ciekawy trójmecz koszykarzy

BYDGOSZCZ (a). W poniedziałek, 8 bm. odbędzie się ciekawy trójmecz koszykówki i siatkówki drużyn męskich — AZS (Toruń), ZKS „Zjednoczenie" i KKS „Brda". Zawody te rozpoczną się o g. 9.30 w sali przy ul. Konarskiego.

W niedzielę, 7 bm. natomiast odbędą się ciekawe spotkania w koszykówce i siatkówce pomiędzy drużynami MKS (Inowrocław) a tutejszym KKS „Brda". — Przedmecz o godz. 10 pomiędzy Średnią Szkołą Zawod. PKP a Średnią Szkołą Techniczną.

„Zjednoczenie" II „Gwiazda" w boksie

BYDGOSZCZ (ej). Zapowiedziany na nadchodzącą niedzielę mecz bokserski Gwiazda — Polonia (Piła) nie dojdzie do skutku ponieważ pięściarze Piły nie mogą przybyć do Bydgoszczy. Aby nie robić bydgoskim sympatykom boksu zawodu, zarząd SKS Gwiazda organizuje w poniedziałek 8 bm. niemniej ciekawe spotkanie pięściarskie między drugą drużyną Zjednoczenia a SKS Gwiazdą. Rezerwy „Zjednoczenia" przedstawiają poziom niewiele odbiegający od poziomu drużyny reprezentacyjnej tego klubu, mecz ten więc będzie dla młodej i niepokonanej jeszcze na terenie bydgoskim drużyny Gwiazdy poważnym egzaminem. Mecz Zjednoczenie II — Gwiazda odbędzie się w w hali DOW przy ul. Dwernickiego o g. 15.30.

Z APROWIZACJI

Przydział węgla dla mieszkańców powiatu

(a) Ref. aprow przy starostwie powiat. bydgoskim podaje do wiadomości, że węgiel na kartki na miesiąc październik wydawać się będzie od 10—15 bm. Równocześnie wydawać się będzie węgiel na kartki za lipiec sierpień i wrzesień w dniach od 5 do 10 bm. dla tych osób, które w wyznaczonych terminach z przyczyn od nich niezależnych go nie pobrały. Węgiel pobrać można w nast. punktach rozdz. - opał.: Powiat. Spółdz. Roln. - Handlowa „Samopom. Chłops „Samop. Chłop" i Fabianowski R. w Koronowie, Gminnej Spółdz. „Samop. Chłop." w Solcu Kuj Rejon. Spółdz. „Samop. Chłop." i Zalewski Fr. w Fordonie.

Węgiel należy wydawać posiadaczom kart zaopatrz. I kat. wydanym przez biura kartkowe tut. powiatu na kup. 37 z lipca po 150 kg., kup. 37 z sierpnia po 50 kg, kup. 37 z września po 100 kg, kup. 37 z października po 100 kg węgla. Zakł. pracy nie objęte umową zbiorową winne złożyć w punkcie rozdz. listę prac. poświadczoną przez OKZZ wzgl. powiat. radą zw. zaw., że dany zakład nie jest objęty umową zbiorową, na której odbiorca będzie kwitował odbiór. Terminy podane są ostateczne. Punkty rozdz. rozliczą się i złożą kup. kontrolne w tut. Ref. do 18 bm.

Równocześnie przypomina się, że rejestr. kart odzież. na 4-ty kwartał br. należy dokonać jednorazowo za wszystkie trzy miesiące do dnia 15 bm. Rejestracja winna odbyć się zbiorowo t. zn. za pośrednictwem zakładów pracy. Wykazy o ilości zarejestrow. kart odzież. za 4-ty kwartał br. z rozbiciem na poszczególne miesiące winne być złożone w tut. urzędzie najpóźniej do 18 bm.

Minister kultury i sztuki Stefan Dybowski

będzie gościem BYDGOSZCZY w dzień uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę teatru

BYDGOSZCZ (pik) Jak się dowiadujemy, uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego i poświęcenia kamienia węgielnego budującego się przy Al. Mickiewicza nowego gmachu teatralnego zaszczyci swą obecnością minister kultury i sztuki p Stefan Dybowski. Do Bydgoszczy przybędzie w tym dniu również dyr. departamentu teatrów p. Rusinek oraz delegat Ministerstwa Odbudowy.

Uroczystości odbędą się w najbliższy piątek 12 grudnia br i rozpoczną się o godz 9 — powitaniem na dworcu przedstawicieli rządu. Z dworca goście przejadą samochodami na plac budowy, gdzie o g. 10 nastąpi poświęcenie kamienia węgielnego i wmurowanie aktu erekcyjnego.

Dzień oficjalnego rozpoczęcia budowy pierwszego po wojnie w Polsce gmachu teatralnego uczczony będzie o godz. 11 porankiem symfonicznym w Pom Domu Sztuki. Od godz. 12 min. Dybowski zwiedzać będzie urządzenia kulturalne naszego grodu, a wieczorem zaszczyci swą obecnością przedstawienie w Teatrze Miejskim.

* * *

Ofiary składane przez społeczeństwo na fundusz budowy teatru wpływają do kas komitetu niustannie. W dniu dzisiejszym z uznaniem notujemy hojny dar Giełdy Zbożowo-Towarowej. Na pierwszym posiedzeniu komitetu budowy teatru wiceprezes Giełdy p. Kuta zadeklarował na budowę teatru sumę 10 000 zł. Do tej sumy prezydium giełdy uchwaliło dodatkowo 40.000 zł. Tak więc Giełda Zbożowo-Towarowa ofiarowała łącznie 50 000 zł.

* * *

Dzisiejsza sobota i jutrzejsza niedziela poświęcona będzie w Bydgoszczy zbiórkom ulicznym na rzecz budowy gmachu teatru. Zbiórkę przeprowadzą pracownicy Zarządu Miejskiego, w niedzielę zaś kwestować będą artystki i artyści z naszego zespołu artystycznego.

Bandyta warszawski w potrzasku

BYDGOSZCZ (ea). W ub. czwartek przytrzymany został w holu dworca głównego PKP w Bydgoszczy poszukiwany za napad rabunkowy z bronią w ręku Rynwid Gierwatowski, zam. w Warszawie, przy ul. Odrowąża 75/65.

Gierwatowski wraz z nieujętym dotychczas Jakubem Sadowskim dokonał swego czasu napadu rabunkowego z bronią w ręku na mieszkańca Bydgoszczy (ul. Gołębia 26) Wacława Wypniewskiego.

Jak powinna wyglądać polska choinka?

BYDGOSZCZ (as). Doroczna interesująca wystawa prac harcerskich i choinek odbędzie się również i w tym roku. Prace związane z organizowaniem wystawy zostały już ukończone, a otwarcie jej w Domu Harcerza przy ul. Libelta 8, nastąpi już jutro w niedzielę o godz. 11.

Jest zrozumiałe, że wszystkie drużyny harcerek i harcerzy naszego ośrodka włożyły w wystawę prac harcerskich i choinek wszystkie swe umiejętności i znany zapał harcerski. Na wystawie zobaczymy odbicie najbardziej interesujących dziedzin życia harcerskiego i wzorowe polskie choinki, to też wśród zwiedzających nie zabraknie żadnego przyjaciela i sympatyka ruchu harcerskiego.

Wystawa trwać będzie od 7—14 grudnia br. i będzie dostępna dla zwiedzających od godz. 10 do 20 w dni świąteczne i od godz. 16—20 w dni powszednie. Jako wstęp pobierane będą dobrowolne datki, które posłużą na rozbudowę świetlicy hufców bydgoskich.

Wielka uroczystość w parafii na Wilczaku

BYDGOSZCZ (iza). W niedzielę, 7 bm. obchodzić będzie parafia Miłosierdzia Bożego na Wilczaku wielką i niecodzienną uroczystość poświęcenia głównego ołtarza.

Po przejęciu przez nowo erygowaną parafię zboru ewangelickiego, niestrudzony proboszcz tejże parafii ks. mgr Małecki przystąpił energicznie do nadania świątyni charakteru polskiego. Nowy główny ołtarz, w którym mieszczą się trzy płaskorzeźby — utrzymany jest w stylu ludowym. U góry ołtarza umieszczony został herb miasta Bydgoszczy i orzeł polski.

Poświęcenia ołtarza dokona delegat biskupa ks. infułat prof. dr Witold Gronkowski, który specjalnie w tym celu przybędzie z Gniezna. Asystę przy poświęceniu i podczas sumy stanowić będą ks. prof. Smaruj i ks. prof. Gatzek. Kazanie wygłosi ks. superior Gemza.

Amnestia uratowała

od więzienia skazaną za [illegible]żenie Narodu Polskiego

BYDGOSZCZ (re). Prokuratura SO w Bydgoszczy pociągnęła do odpowiedzialności karnej Praksedę Szulcową, której akt oskarżenia zarzucał publiczne używanie w okresie od września do końca roku 1939 słów, lżących Naród Polski.

Szulcowa wspólnie z mężem prowadziła składnicę węgla przy ulicy Kujawskiej w Bydgoszczy. Po zajęciu miasta przez Niemców Szulcowa ustosunkowała się do ludności polskiej wrogo. Świadczą dostatecznie jej wyrażenia jak np.: „świńskie Polaki", „banda morderców" i podobne.

Przewód sądowy mimo zeznań świadków odwodowych potwierdził winę oskarżonej. Świadkowie dowodowi stwierdzili, że Szulcowa posiadała wprawdzie III grupę, lecz była zaciętą Niemką. Jedna z zeznających kobiet oświadczyła, że pewnego dnia przyszła z policjantem niemieckim, który polecił Szulcowej wydać jej węgiel. Węgla tego jednak nie dostała, ponieważ Szulcowa powiedziała policjantowi, że mąż proszącej źle żyż z Niemcami. Lżących słów używała Szulcowa także w stosunku do Polaków, oczekujących w kolejce na węgiel.

Sąd skazał oskarżoną na 9 miesięcy więzienia. Kara ta została jej całkowicie darowana na mocy amnestii.

Rejestracja prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych

(a) Izba rejestruje prywatne przedsiębiorstwa przemysłowe z terenu województwa pomorskiego. Referat rejestracji przemysłu Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy (Nowy Rynek 10, II piętro, pokój 26, tel. 24-03) przyjmuje zawiadomienia o prowadzeniu przemysłu nieodwołalnie do **środy, 10 grudnia 1947 r.** Urzędnicy Izby pełnią codz. dyżury od godz. 8 bez przerwy do godz. 18. Druki rozesłała Izba do właścicieli przedsiębiorstw listami poleconymi.

Izba wzywa tych przedsiębiorców, którzy nie otrzymali druków, o podjęcie ich w referacie rejestracji, który czynny będzie również w niedzielę i poniedziałek dn. 7 i 8 grudnia br.

Obowiązkowi zawiadomienia podlegają wszyscy przemysłowcy, którzy prowadzili przedsiębiorstwa od dnia 1 sierpnia do 30 października 1947 r. i osoby, które zlikwidowały w tym okresie swoje przedsiębiorstwa oraz osoby, których przedsiębiorstwa są obecnie w stadium likwidacji, a były prowadzone w wyżej podanym okresie.

Przemysłowcy, którzy nie dopełnią swego obowiązku, narażą się na karę aresztu do 3 miesięcy oraz na karę grzywny do 500 tys. zł wraz z zamknięciem przedsiębiorstwa.

Wydawanie kart zaopatrzenia na miesiąc styczeń

(a). **Wydział aprowizacji m. Bydgoszczy** podaje do wiad., że karty wymienne i zaopatrzenia na styczeń 1948 r. wydawać się będzie od 9—22. grudnia 47 r. w wydziale apr. przy ul. Grodzkiej 25 pok. 6 b. według nast. kolejności ulic: **a) karty wymienne przez prowadzących meldunki** — dnia 9 i 10. ulice na litery: A, B, C, D, E, F; dnia 11 i 12. G, H, I, J, K, L; dnia 13 i 15; Ł, M, N, O, P, R; dnia 16 i 17. S, Ś, T, U, W, Z, Ż. **b) karty zaopatrzenia przez prowadzących meldunki** — dnia 18. ulice na litery A B, C, D, E, F; dnia 19. — G, H, I, J, K, L; dnia 20. — Ł, M, N, O, P, R i dnia 22. — S, Ś, T, U, W, Z, Ż; **c) karty zaopatrzenia przez zakłady pracy aprowidowane przez RCA:** w dniach 23, 24 i 27 bm. **d) karty zaopatrzenia przez pozostałe zakłady pracy** w dn. 29, 30 i 31 bm.

Z dniem 31. 12. kończy się rozdział kart na styczeń 48 r. Osoby i zakłady pracy, które nie pobiorą w wyżej podanych terminach kart, tracą prawo do ich uzyskania. W rozdziale dod., który trwać będzie do dnia 10 stycznia 48 r. załatwiani będą wyłącznie nowoprzybyli repatrianci oraz nowoprzyjęci pracownicy przez zakłady pracy. Z dniem 10 bm. upływa ostateczny termin rozdziału kart na grudzień.

W związku z wprowadzeniem ubezpieczenia rodzinnego zostały wprowadzone zarządzeniem ministra apr. nast. zmiany w sprawie uprawnień do kart zaopatrz. z dniem 1 stycznia 48 r.: zaopatrzenia dzieci do lat 12 uprawn. do kart zaopatrz. zostają od 1. 1. 48 zrównane w ten sposób, iż dzieci te będą otrzymywać zaopatrzenie według norm kat. IR z dod. D-3, D-7 wzgl. D-12 bez względu na to jaka kategoria kart pracowniczych przysługuje rodzicom dziecka. Dzieci do lat 12 otrzymujących karty zaopatrz. III kat. będą otrzymywać w miejsce dotychczasowych kart zaopatrzenia IIR z dod. „D", karty zaopatrz. IR z dod. „D". Dzieci do lat 12 otrzymujące dotychczas karty I kat. z dod. D z tyt. § 7 ust. 1 p. B. instrukcji min. aprow. z dn. 22. 5. 46 r. tj. sieroty, które utraciły oboje rodziców w walce o wyzwolenie Polski otrzymywać będą zaopatrzenie według kat. IR z dod. „D" W związku z powyższym ulegają zmianie wzory kart zaopatrzenia dla dzieci do lat 12, a mian.: osobne dotychczas karty dod. D-3, D-7 i D-12 zostają złączone w jedną całość z kartami kat. IR. Nowe wzory kart dla dzieci do lat 12 oznaczone są symbolami IRD-3, IRD-7 i IRD-12. Dotychczasowe osobne karty kat. IR i IIR stają się od dnia 1. 1. 48 r. kartami przeznaczonymi wyłącznie dla uprawnionych członków rodzin w wieku powyżej 12 lat. Wobec powyższego podaje się do wiadomości zakładom pracy, aby przy wypełnianiu wykazu pracowników uprawnionych do korzystania z kart zaopatrz. wpisywali w rubrykach wyd. kart nast. kolejność: kat. I, IR, IRD-3, IRD-7, IRD-12, M, nast. inne rodzaje kart dodatk.

Opłata za karty IRD-3, IRD-7 i IRD-12 wynosi 3 zł tak, jak za karty dodatkowe.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. — Sobota i niedziela: nieczynny.

POMORSKI DOM SZTUKI. Niedziela, godz. 19.30: Recital śpiewaczy Natalii Szczęsnej.

RESURSA KUPIECKA. — Sobota, godz. 17: Św. Mikołaj — Stow. Pań Miłosierdzia.

TEATRY ŚWIETLNE. — Pomorzanin: Curie - Skłodowska. **Orzeł:** Błyskawica. **Wolność:** Miłość na lekarstwo **Gryf:** Moja siostra Eileen. **Bałtyk:** Niewidzialny detektyw. **Polonia:** nieczynny.

DYŻUR APTEK. — Do 13 bm.: **Pod Złotym Orłem,** Stary Rynek 1 (tel. 19-31) oraz **Centralna,** Al. 1 Maja 27 (tel. 23-14).

POGOTOWIE LEKARSKO - DENTYSTYCZNE. — W sobotę, g. 15—17, **w niedzielę i poniedziałek,** g. 10—12: lek. dent. Blechman, ul. Śniadeckich 41.

POGOTOWIE PRZECIWWENERYCZNE — w lokalu Pogotowia Ratunkowego, ul. Pomorska nr 16 i przy ul. Podwale 15 (wejście z placu Kościeleckich) — czynne całą noc.

* (a). **Stowarzyszenie Inżynierów i Techników.** Zebranie plenarne odbędzie się dziś, w sobotę o g. 18 w lokalu przy ul. Wyzwolenia 5.

* (a) **W dniu 7 grudnia rb. o g. 11** odbędzie się w czytelni TUR-u przy ul. Grodzkiej 16 odczyt pt.: „Historia ruchu związkowego w Polsce", który wygłosi p. L. Zaleta. O liczny udział prosi zarząd grodzki T. U. R. Wstęp bezpłatny. — Sala ogrzana.

* (a). **Wenta z piernikiem.** Dnia 7 grudnia bm. odbędzie się „Wenta z piernikiem". którą urządza Stow. Pań Miłosierdzia przy parafii św. Trójcy w sali f-my Tornedo przy ul. Św. Trójcy. Dochód przeznaczony na opał i gwiazdkę dla ubogich parafii.

* (a) **Nabożeństwo dla głuchoniemych.** W niedzelę, 7 bm. o godz. 8 odprawi się we Farze nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych. Po południu o godz. 16 zebranie głuchoniemych w lokalu zebrań przy ul. Dolina. Spowiedź adwentowa dla głuchoniemych w sobotę 6 bm. od godz. 17, również w kościele farnym.

POLSKIE RADIO
ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

Niedziela, 7 grudnia:

7.00 Progr. og.-polski. 11.00 Aud. lokalne. 11.05 Kronika ub. tygodnia. 11.15 Koncert reklam. 11.57 Progr. og.-polski. 18.35 Słuchowisko satyryczne w opr. Jeremiego Przybory. 18.55 Progr. og.-polski. 19.00 Koncert życzeń. 19.44 Felieton literacki — w opr. W. Dunarowskiego. 19.59 Progr. og.-polski. 20.50 Przegl. sportowy. 21.00 Progr. og.-polski. 24.00 Zakończenie audycji.

Jutro wielki kiermasz

BYDGOSZCZ (a) W jutrzejszą niedzielę o godz. 12 rozpocznie się w salach Resursy Kupieckiej, Domu Kolejarza i Domu Milicjanta na Szwederowie wielki kiermasz z bardzo urozmaiconym programem. Dochód z tych imprez posłuży na dożywienie dziatwy szkolnej.

Recital śpiewaczy Natalii Szczęsnej

(a). W najbliższą niedzielę o g. 19.30 wystąpi w Pom. Domu Sztuki wybitna śpiewaczka koncertowa Natalia Szczęsna z Łodzi.

W pierwszej części recitalu wykona artystka m. in. szereg aryj i pieśni Haendla, Pergolessiego, Haydna, Mozarta. Drugą część wieczoru wypełnią kompozycje Schuberta, Liszta, Rachmaninowa, Fauré'go, Debussy'ego, Milojević'a i Szymanowskiego. Śpiewaczce towarzyszyć będzie najlepszy obecnie akompaniator polski prof. Władysław Raczkowski.

Przedsprzedaż biletów w Pomorskim Domu Sztuki w godz. od 10—13 i od 15 — 18.

Krystyn Mazurkiewicz

Leroux-diabełkontynentu

(Na marginesie sensacyjnej rozprawy sądowej)

Toruń, w grudniu

W jednym z sądów na Pomorzu zeznawał niedawno jako świadek p. K. Zeznania wymienionego miały sensacyjny charakter. Wprawiły one w zdumienie i zakłopotanie zarówno sędzów jak i audytorium. Już w toku rozprawy słyszeliśmy uwagi, rzucane pod adresem K. (ostra megalomania, przerost fantazji itp.). W innym miejscu publiczność cichła. Oskarżony ze zdumiewającą ścisłością cytował cyfry, daty i nazwiska. K. zeznawał, o kpt. Leroux, asie wywiadu Intelligence Service. Swojej roli nie określał ściśle. Być może, Leroux w ogóle nie istniał?...

Dla lepszego zobrazowania faktów nadajemy zeznaniom formę pamiętnika. Naszym zdaniem K. (dziwnym zbiegiem okoliczności) był tylko świadkiem tych spraw które płynąc dnem kontynentu — poprzedziły inwazję...

Leroux (nie kwestionując nazwiska) jest odbiciem gry. Jest człowiekiem n wskroś rzeczywistym, który kuł przez szereg lat upadek reżimu. Może ktoś po latach opublikuje książkę o Leroux? Symbolu bohaterstwa i bezwzględnej walki...

A oto opowieść K.

Hamburg, w maju

Przywieźli nas wczoraj. Barak wąski i długi jak trumna. Rano (bardzo rano, psiakrew), pędzą do oboty. Życie zapowiada się głupio. Obiecują wprawdzie większą swobodę, ale kto im wierzy?...

Dzisiaj w nocy nie mogłem zasnąć. Gryzły mnie razem i myśli i pchły. Gryzła przede wszystkim głupia, niespodziewana wsypa. Tak marnie dać się wziąć. W zwyczajnej łapance. Dobrze że potem mogłem wyrzucić browning. Upadł cicho w okienko sutereny. Dobra, wierna maszyna. Szedłem tego wieczoru na podsłuch. Mieliśmy łapać 111. Najlepszą francuską stację...

O Francuzach myślę zawsze z uznaniem. Np. ten Leroux. To jest czołowy agent. Był dwa razy w Warszawie. I umiał nas znaleźć. Człowiek z Intelligence Service! Człowiek szary i odważny jak diabeł. O takich przecież czyta się książki. Złapali i wsadzili do wagonu. A teraz jestem w Hamburgu (zawszone peryferie!) Gdyby tak zwiać do Francji? Może odnajdę Leroux? Poznam go przecież natychmiast... Z tą myślą zasnąłem szybko. Bardzo mocno i bardzo pewnie.

Jeszcze drżę cały. Ale to nie była jawa!... Nie mogę jeszcze zebrać myśli... Otóż dziś rano zobaczyłem Leroux!... Niósł cegły do domu, do którego my nosimy żwir. Pracuje jako wolny robotnik przy tej samej budowie....

Poznałem go natychmiast. Twarz jedyna zresztą na świecie. Gładka ściągła, uśmiechnięta. Czy wiedzą te przeklęte „bosze“, że tu w Hamburgu pracuje wielki Leroux?... Kapitan I. S.? Czy wiedzą dlaczego nosi przykładnie cegły i podśpiewuje wesoło (słyszałem później) na zrębie wielkiej budowli? Ale ja go poznałem natychmiast. I odtąd jestem niespokojny. Po prostu drżę. Razem z kapitanem przyszedł do mnie ktoś bardzo drogi. Pewnie wiecie o czym myślę? Razem z kpt. Leroux przyszła do mnie jakby wolność....

* * *

Dzisiaj spojrzałem mu w oczy. Zupełnie blisko. Nie drgnął. Patrzał na mnie jak na obcego człowieka. Po prostu przeraźliwie zimno. Czyżbyś mnie nie poznał kapitanie? Czyżbyś zapomniał noc nad maszyną, która szeptała szyfry, aż na francuski brzeg?... Były tam przecież słowa i o naszej Warszawie. Górą, po chodnikach nad stacją, chodził Wehrmacht w okutych butach. Nie drgnąłeś nawet kapitanie...

A później. W tej małej knajpie na Pradze?... Siedziałem przy tobie. Piliśmy prawdziwy rum. Miałeś wspaniałe papiery, Leroux. Tak prawie jak ambasador z Vichy.... Teraz nie chcesz mnie poznać...

* * *

Dziś wciągnięto nas na listy płatnicze. Zniknął również konwój z bronią. Mamy wprawdzie jeszcze dziesiętników, ale ci pochłonięci są robotą. Obiecano im premie, za wykończenie budowy. Wieczorem, po raz pierwszy w H. — poszedłem do kantyny. Ruch — jak wszyscy diabli. Zgadałem się z jakimś Francuzem. Powiedział mi, że dziewczęta, które roznoszą piwo, pochodzą również z krajów okupowanych. Byłem za ostrożny jednak, aby napomykać Francuzowi o planie ucieczki.

Długo tedy siedziałem przy stoliku, żłopiąc lurowate piwo. Wypaliłem 5 papierosów, które wczoraj dostałem za jedwabną chusteczkę do nosa. Pod koniec wieczoru podeszła do mnie jedna z dziewcząt. Była ładna. Bardzo ładna. Widziałem ją od dłuższego czasu. Wyjąłem pieniądze, aby zapłacić za piwo, ale dziewczyna uśmiechnęła się tylko i zapytała, skąd pochodzę.

(Ciąg dalszy w n-rze jutrzejszym)

Znowu wielka wygrana
100.000.—
na nr 58707 w 1 dniu IV/51 na los kolektury
„Grosz Szczęścia-Rzanny“
Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 25 (1807

Tabela wygranych 51 loterii 1-szy dzień ciągnienia IV-tej klasy

Wygrane po 500.000 zł. padły na Nr. Nr. 2459 (padła w Warszawie), 16597 (padła w Łodzi).

Wygrane po 100.000 zł. padły na Nr. Nr. 3473 5696 36036 58707 63004 76931.

Wygrane po 20.000 zł. padły na Nr. Nr. 3232 4424 6231 17499 31220 42419 42689 45795 46435 46671 47550 48000 55192 55988.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr. Nr. 1165 2994 4255 5153 6257 6502 7654 8226 10453 10635 11026 11058 11704 12071 13236 14348 14943 16593 17534 17702 18119 18210 18263 18813 18989 19642 20374 21291 21863 22478 24221 24441 25258 28181 28461 29005 33230 34445 34845 36256 36406 37052 37377 39600 40113 42934 44254 44464 44633 45861 49118 50265 50763 50855 51465 51516 52568 53221 53972 55467 55556 55571 57312 57829 59456 60305 60729 61265 61327 63342 63836 64388 64555 66006 67475 67879 68138 70855 71307 72441 73069 73681 74787 75333 76446 78343 78359 81051 84748.

Najszczęśliwsze losy w kolekturze
A. Grabarkiewicz
POZNAŃ, Armii Czerwonej 2
TEL. 30-30 KONTO P. K. O. 360 (01874

IKP czyta cała Polska

Ś. † p.

Inż. Irena Aldona Głębocka

prof. Państw. Liceum i Gimnazjum Agrotechn. w Bydgoszczy

po krótkich cierpieniach zmarła dnia 4. grudnia 1947 r. o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

1811 **Dyrekcja, Koledzy i Uczniowie Szkoły.**

Pogrzeb odbędzie się dnia 6. grudnia 1947 r. o godz. 15. kaplicy cmentarnej Serca Jezusowego w Bydgoszczy.

†

Dnia 3 grudnia 1947 r. zmarł w wieku 55 lat ś. p.

Marcin WÓJCIAK

długoletni pracownik Banku Gospodarstwa Krajowego V-prezes Związku Zaw. Prac. Bank. Kas Oszcz. i Ubezp. porucznik rezerwy, odznaczony Krzyżem Niepodległości

W zmarłym straciliśmy oddanego kolegę i wypróbowanego społecznika. Pogrzeb odbędzie się dnia 7 grudnia 1947 r. o godzinie 14 z kaplicy cmentarza parafii na Szwederowie, ul. Kossaka

DYREKCJA I PRACOWNICY Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Bydgoszczy

1804

Komunikat

Naszym Prenumeratorom do wiadomości

Celem zapewnienia naszym Prenumeratorom codziennego i punktualnego dostarczania gazety, zachęcamy usilnie do zamawiania gazety przez

urzędy i agencje pocztowe

Opłatę za prenumeratę miesięczną IKP w wysokości zł 90 należy uiszczać z góry, do 15 poprzedniego miesiąca.

Zapewnisz sobie sprawniejsze doręczanie, gdyż przesyłki gazet dochodzą zbiorowo, wobec czego mogą być lepiej obsłużone przez ekspedycję wydawnictwa i pocztę.

Unikniesz reklamacji, gdyż wszystkie reklamacje załatwi urząd lub agencja pocztowa we własnym zakresie.

Zaoszczędzisz 5 zł, gdyż prenumerata z wysyłką pod opaską kosztuje zł 95

Wszyscy Abonenci zechcą zamówić prenumeratę Ilustrowanego Kuriera Polskiego na miesiąc styczeń 1948 r. przez agencje i urzędy pocztowe, opłacając zł 90 w terminie do 15 grudnia br.

OAZA! OAZA! OAZA!
Dancing od godz. 20-tej
NOWA DYREKCJA prezentuje 02133
pierwszorzędną ORKIESTRĘ JAZZOWĄ
Hotel — Restauracja Ceny konkurencyjne
Śniadania — Kolacje — Wybór wódek
Otwieramy sezon NIESPODZIANEK!!!
TORUŃ, ul. Św. Katarzyny 6

BOGATY ASORTYMENT DRUKÓW
KSIĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ „Perfecta“
umożliwia zorganizowanie księgowości w przedsiębiorstwach każdego typu
Do nabycia:
w Centrali w Poznaniu, 27 Grudnia 19, tel. 26-80
Przedstawicielstwa we wszystkich większych miastach Polski, oraz punkty sprzedaży w całym kraju
Wyłączna sprzedaż na m.: Bydgoszcz
w Firmie „NAUKA“, Al. 1 Maja 5, tel. 30-69, 33-82
Wzory i cenniki bezpłatnie!
1769


Wirówki, rowery
maszyny do szycia

oraz części zapasowe
W. Buchwald, Poznań,
ulica Fr. Ratajczaka 36 02105

Gazę jedwabną
oryg. szwajcarską, szczotki do odsiewaczy płaskich (naprawa szczotek) szczotki do walców oraz wszelkie artykuły techn. dla młynów dostarcza 02000
Józef Tauchert, Poznań ul. Wrocławska 32, tel. 49-14

Wełnę owczą zakupuje i wymienia po cenach najwyższych
„Krosienko“ Fabryka Sukna A. J. Klimunt
BIELSKO 02141
Oddział w Bydgoszczy, ulica Pomorska nr 14

MASZYNY BIUROWE

Kupno Sprzedaż
K. Kochanowicz i S-ka
Poznań, Plac Wolności 13
(obok 3 Maja) 01773

Centrala Maszyn i Przyborów Biurowych
wł. Cz. Filipiak (02104
Naprawa: Maszyn do pisania — liczenia — powielaczy i kas rejestracyjnych
Przeróbka: maszyn do pisania na układ polski
KUPNO SPRZEDAŻ
POZNAŃ, św. Marcina 32, tel. 88-19

Sztandary
chorągwie paramenta kościelne wykonuję fachowo i solidnie (01872
Prac. haftów artystycznych
IRENA SZAŁOWA
POZNAŃ
ul. Skarbowa 23, tel. 12-54

KOMIS
Bydgoszcz, Al. Maja 2
02057 Telefon 24-31
przyjmuje w komis
futra, odzież, obuwie, maszyny do pisania, liczenia, szycia, biżuterię, fotoaparaty itp.
Szybka sprzedaż zapewniona

Kuwerturę, masło kakaowe, percepan, masę do pieczenia, mleko w proszku, formy na gwiazdorki, celofan, olejki, esencje, barwniki i inne surowce cukiernicze poleca
D. FONS 01960
Bydgoszcz, Ślusarska 2 — telefon 38-75

KIELISZKI
szklanki, serwisy kawowe, serwisy obiadowe, talerze, filiżanki lampy kuchenne
GARNKI ALUMINIOWE
emaliowane, żelazne noże, widelce, łyżki, łyżeczki, wanny do prania, kuchnie przenośne
sprzęty domowe i kuchenne, poleca korzystnie
H. ŚWIETLIK 0202[illegible]
Poznań, Stary Rynek nr 58 — Telefon nr 89-76

1948 KALENDARZE TERMINOWE
najtaniej wprost od producenta:
ZAKŁADY WYDAWNICZE
Alfreda Krzyckiego — Żnin 02144

Fma „BORSUK“
Wytwórnia Szczotek i Pędzli
A. Drążkiewicz i Ska
Bydgoszcz, Zduny 8
kupuje stale 1806
włosie końskie i szczecinę

Szlifiernia Szkła i Podlewnia Luster
ROENSPIS EDMUND
Mistrz szklarsko-szlifierski
Specjalista szyb samochodowych oraz luster każdego rodzaju
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 53 02140

BURSZTYN kupuje po najwyższej cenie
PAŃSTWOWA WYTWÓRNIA WYROBÓW BURSZTYNOWYCH
G. W. W. P. M.
GDAŃSK-WRZESZCZ, ul. Kochanowskiego 41
02112



1809



PRZEPIĘKNE LOKI

nieograniczenie trwałe przy wilgotnym powietrzu i pocie, osiągną Panie i Panowie za pomocą eliksiru „ALMA", dzięki któremu ondulacja jest zbyteczna. Duże zaoszczędzenie czasu i pieniędzy. Natychmiast po użyciu wspaniałe fale ondulowanych włosów, pełna powabu fryzura. Mnóstwo podziękowań(przede wszystkim od artystek scenicznych). Cena 150 zł, 3 flaszki 300 zł. Towar do rozdziału otrzymujemy w ilościach ograniczonych. To też wszyscy, którym zależy na znalezieniu się w szczęśliwym gronie proszeni są o zamawianie zaraz dzisiaj jeszcze. Załączając niniejszy kupon piszcie na adres: W. Penchak, Warszawa, ul. Nowogrodzka skr. poczt. 68. UWAGA: Pieniędzy nie załączać — płaci się przy odbiorze. (02074



Zamówienia
NA KOSY
STYRYJSKIE
najlepszych marek jak:
Mała Kosa
Kościuszko
Kujawianka
Florian
przyjmuje 02070
Dom Żelaza i Naczyń
„Merkury"
Spółka z o. o.
GDAŃSK
ul. Straganiarska 26-27
telefon 319-09
Oferty na żądanie

Auto-Transport
St. Doberszyc
Bydgoszcz, Em. Plater, nr 22
telefon 2089 02134
Transporty towarów i przeprowadzki
Na życzenie ubezpieczone

KSIĄŻKI
z wszystkich dziedzin wiedzy, oraz nuty mapy, żurnale i czasopisma poleca
KSIĘGARNIA
skład nut i antykwariat
Cz. SCHMIDT
POZNAŃ, Św. Marcina 9/10
Telefon 9)-52 (01824

PODZIĘKOWANIA

Za złożone

i przesłane życzenia z okazji ślubu serdecznie dziękują Janina i Józef Wygoccy Toruń, Król. Jadwigi 11. (02119

ZAWIADOMIENIA

DR BILIŃSKI

choroby serca, 11 — 14. Łódź, Legionów 3. (02002

SPRZEDAŻ

Najdelikatniejsze, najbardziej odżywcze kremy

AMISA

gabinetu kosmetycznego Amelii Szląskowskiej, — Bydgoszcz, Al. 1 Maja 5. (1717

Wytwórnia

bielizny Romana Jazwińskiego, poleca bieliznę jedwabną, ciepłą. Łódź, Narutowicza 93a / 9. (01539)

Ogier,

ciemny kasztan 4 letni licenc. wysokiej klasy do sprzedania. Ł. Romanowska Królikowo, pow, Szubin. (02102

Blezery

czlane, damskie, koszule męskie poleca Wytwórnia J. Świątkowskiego, Łódź, Piotrkowska 120-16 02135

Psa rasowego **Airedale**

4-miesięcznego sprzedam Bydgoszcz Śniadeckich 21/6. (1799

WEŁNA
WŁÓKNO
SŁOMA
LNIANA I KONOPNA
Najkorzystniejsze miejsce zbytu i wymiany
WEŁNA
Czesław Białecki
02125
Uprawniona Agentura
CENTRALI KRAJOWYCH SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH
POZNAŃ, ul. Roosevelta 19 — Tel. 70-57
Oddział w BYDGOSZCZY, ul. Dworcowa 55 tel. 33-13
Biura czynne od 8 - 15-tej, w soboty od 8 - 13-tej

Pantofle domowe,

kapce, drewniaczki artystyczne Wytwórnia, Warszawa, Em. Plater 25. (02071

HURTOWNIA

Galanteryjna Feliks Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5. Skrytka pocztowa 73. Poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę, getry, berety, pilotki, szaliki, krawaty, biżuterię sztuczną, kosmetykę. Ceny przystępne. (01832

Milano

wytwórnia eleganckiej bielizny, sprzedaż hurtowa, Poznań, pasaż Apollo. (02001

Bieliznę

damską poleca „Syrenka". Wytwórnia nagrodzona medalem na Targach Poznańskich. Łódź, Kościuszki 93, tel. 189-10. (01732

Czernidła szewskie,

kleje, proszki atramentowe do skór, smołę, woski, glazurę, atrament i anilinę szewską poleca wytwórnia „Rodo", Łódź, Piotrkowska 31, tel. 188-78. (01835

Wózek

(autko), sportówkę męską, kurtkę futrzaną, meble kuchenne sprzedam Bydgoszcz Kujawska 56/1. (1808

KRAWAT
tylko
Rokoko

GWARANCJĄ KROJU I WYKONANIA
01991
SPRZEDAŻ HURTOWA: ROKOKO, POZNAŃ, OGRODOWA 4 — TELEFON 23-32

Powózkę,

polowiec w dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz Wiejska 41.. 02139

Tarcze

do śrutowników różnych typów, do krajalnic do kasz, oraz płyty nożowe do krajalnic walcowych do kaszy dostarcza zaraz firma „Młynomontaż" Poznań, Św. Marcina 33. Telefon 24-11. (02107

Tanio domowe pantofle,

ciepłe bambosze, kapce, drewniaki pilotki, rękawiczki, torebki, walizki poleca — „Pierwsze Źródło Zakupu", Łódź, Piotrkowska 142. (01891

Odstąpię

piękny sklep dobrze zaprowadzony w centrum Sopotu (z powodu choroby). Oferty do „Czytelnika" Sopot, Rokossowskiego 21 pod „800". (02116

Fryzjerskie artykuły,

aparaty parowe elektryczne, płyny, guma łączeniowa, podkładkowa, najtaniej nabędziesz. Firma Banasiak-Gajewicz, Łódź, Daszyńskiego 36. (02068

Piekarski

piec rurkowy 24 blachowy „Werner" Pfleiderer 220 tys. zł sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Piec piekarski". (1777

Sprzedam

samochód osobowy Adler — 4 cylindrowy w bardzo dobrym stanie, wiadomości Gdynia, Świętojańska 75 cukiernia. (02129

Restauracja Winiarnia

z prawem wyszynku dobrze prosperująca w powiatowym większym mieście kuracyjnym na Pomorzu i w centrum miasta sprzedam z powodu choroby. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „2142". 02142

KUPNO

Traktor

ogumiony o sile od 25-ciu km ropowy Lanz Buldog kupię. Nieszawa Buliewicz 3 Maja 4. (02120

Dentystyczne

artykuły kupuje — sprzedaje Składnica Dentystyczna Pawlicki, Poznań, Kraszewskiego 19, telefon 66-74. (01583

Taśmę

i gumę szelkową oraz przybory do szelek kupuje Kokot Leon, Poznań, Paderewskiego 11. 01774

Srebro — złoto

kupuje, oraz poleca wszelką biżuterię i zegarki sklep jubilerski Szczepański, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 42. (1773

Dzierżawy

ogrodu, sadu, gospodarstwa okolice Bydgoszczy, poszukuje wykwalifikowany agronom. Oferty IKP Bydgoszcz „1801". (1801

WOLNE POSADY

Przedstawicieli

na artykuły chemiczne poszukujemy. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „12,36" 02091

Poszukujemy

samodzielnych buchalterów bilansistów na stanowiska: Kierownika Działu Finansowo-Rachunkowego oraz Kierownika Księgowości. „Społem" Okręgowy Oddział Rolniczy, Szczecin, Niedziałkowskiego 23. (02087

Potrzebna

kasjerka ze znajomością buchalterii. Fabryka Kosmetyczna „Halina" Bydgoszcz Zduny 14/16. 02124

Zarząd Miejski w Kołobrzegu ogłasza

KONKURS

na stanowisko Kierownika Miejskich Wodociągów i Kanalizacji. Uposażenie w/g umowy. Oferty należy składać do dnia 15 grudnia 1947 do Sekretariatu Zarządu Miejskiego. (02145

Burmistrz
(—) Zieliński

PRACY POSZUKUJĄ

Młynarz

z 15-letnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia kierować: Ostróda, skrytka pocztowa 53. Dla „młynarza". (02137

RÓŻNE

ZIOŁA LECZĄ

Ziołolecznictwo prof. Muszyńskiego 500 recept ziołowych przeciw wszelkim chorobom. Wysyła za zaliczeniem zł 520,— „Polska Agencja Wydawnicza" Łódź, Piotrkowska 46. (01733

S. Seredyńska,

Łódź, Piotrkowska 275, mistrzyni hafciarstwa, wykonuje paramenta kościelne, sztandary. Złoty i srebrny medal. (02084

Uwaga

Najmilszą pamiątką na gwiazdkę jest portret kolorowy wykonany **Foto-Venus,** Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 22. (02048

Wspólnika

czynnego, lub cichego z kapitałem 1.000.000 i wyżej poszukuje dobrze zaprowadzone przedsiębiorstwo branży specjalnej. Oferty pod: Nr 19 IKP, Poznań, Działyńskich 8. (02106

ZAMIANY

Mieszkanie

trzypokojowe Sopot zamienię na mniejsze Warszawa lub pod Warszawą. Oferty „Czytelnik" Sopot Rokossowskiego 21 dla „Ocean". 02115

Komfortowe

mieszkania we Wrocławiu zamienimy na Bydgoszcz. Biuro Zleceń, „Ekspres", Wrocław Kluczborska 21. (O2138

LOKALE WOLNE

Sklep

nowowybudowany w najlepszym punkcie w Gdańsku odstąpię. Zgłoszenia pod „Gdańsk" IKP Gdynia. (02131

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam

zagubione dokumenty na nazwisko Kotnowski Kazimierz urodz. 27. I. 1925 r. w Słomkowie gmina Koneck. (02122

Unieważniam

zagubioną legitymację PPR Nr 219149 na nazwisko Zieliński Henryk w Bodzanowie. (02121

Izba Skarbowa

w Bydgoszczy unieważnia zagubioną legitymację służbową Nr 474 wystawioną 18. VI. 1946 r. Edmundowi Gordonowi, pracownikowi kontraktowemu w 1 Urzędzie Skarbowym w Bydgoszczy. (02123

Unieważniam

kartę RKU Starogard na nazwisko Jaśkólski Franciszek Gniew, Gdańska 18. (02143

Unieważniam

obywatelstwo polskie, zaświadczenie stałe nr 29184/29189 Maria Mazurkiewicz Smętowo, pow. Starogard (Pom.). (02136

MATRYMONIALNE

Reprezentacyjna,

inteligentna lat 24, poślubi pana wyższym wykształceniem, chętnie oficera. Poważne zgłoszenia „Wita" Poznań, Górczyn, Zgoda 24 m 1 (02126

Kawaler

lat 40, samoch. kupiec pragnie poznać pannę inteligentną zgrabną. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz pod „555". (1800

Rozwódka

lat 36, zamożna, poślubi pana. Oferty: IKP, Łódź, „Położna". 02121

Panna lat 24,

niebiedna, poślubi pana. Oferty IKP, Łódź, „Krawczyni". (02025

Kawaler lat 30,

poślubi panią. Oferty IKP, Łódź, „Fachowiec". (02022

Kawaler lat 50,

poślubi panią. Oferty IKP, Łódź, „Samodzielny". (02023

Wdowa

po urzędniku, po czterdziestce, ciemna blondynka, miłego charakteru z dwojgiem dzieci, lat 7 i 16 posiadająca dwa pokoje z kuchnią z pełnym umeblowaniem poszukuje męża do lat 53 urzędnika lub rzemieślnika. Wdowcy niewykluczeni. Oferty IKP, Bydgoszcz. (02118

Przemysłowiec kupiec

lat 38, inteligentny, właściciel wytwórni czekolady poślubi piękną blondynkę-szatynkę od 22—30 lat gotówką 250—300 tys. Oferty z fotogr. do IKP Bydgoszcz pod „250". (1791

Kapelusze
kapeliny, stożki
02072 hurtowa sprzedaż
J. Nutkiewicz i S-ka, Łódź
Piotrkowska 16, w podwórzu

Wytwórnia Kwiatów Sztucznych
J. Walczak, Poznań
Wrocławska 28-29
Telefon nr 46-49
Wykonuje i posiada stale na składzie wszelkiego rodzaju
KWIATY SZTUCZNE
01980

SZTANDARY
Chorągwie - Paramenta kościelne
WYKONUJE 02109
jedyna fachowa na miejscu firma
JÓZEF ŁOWIŃSKI
Poznań, Garbary 20
telefon 39-05
Dojazd tramwajem z Dworca Głównego do St. Rynku oraz 5 i 8 do Garbar
LICZNE UZNANIA ZA PRACE.

Kawaler lat 35,

przystojny blondyn, przemysłowiec, posiada czynne przedsiębiorstwo przemysłowe w Bielsku, pozna zamożną Panią. Szybka decyzja. Wyczerpujące oferty do IKP Bydgoszcz pod „1783" 1783

Właścicielka

nieruchomości pozna poważnie myślącego pana. Wiek 40—50. Cel matrymonialny. Oferty IKP, Łódź, „Szatynka". (02075

Kawaler,

młody, przystojny, stanowisko, dobrego charakteru, pozna pannę podobnych walorów, posiadającą mieszkanie, której zależy na prawdziwym szczęściu małżeńskim. Oferty fotografią IKP, Bydgoszcz „Gwiazdeczka". (1798

Panna lat 35,

religijna, krawcowa, pozna pana nie materialistę. Cel matrymonialny. Oferty nieanonimowe IKP, Gdynia „Wrzos". (02127

Poznam

celu matrymonialnym pana wyższym wykształceniem. Przystojna, wykształcona, 38-letnia brunetka, panna. Posiadam kamienicę Bydgoszczy, wille nad morzem, Gdyni. Poste restante Gdynia Legitymacja „156 918". (02132

Wdowa

lat 51, pozna pana inteligentnego, bez nałogów, na posadzie. Cel matrymonialny. Zgłoszenia IKP Gdynia „100". (02130

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Niedziela, dnia 7 grudnia 1947 r.

7.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 7.05 Muzyka. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Program na dzień bieżący. 8.30 Muzyka. 8.50 Pogadanka Związku Rodzin Radiowych. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Audycja regionalna. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.30 Między dawnymi i nowymi laty. 13.40 Niedziela na wsi. 14.25 Chwila Biura Studiów. 14.30 Podróż z przygodami — zagadka radiowa. 14.40 „Don Kichot — Cervantesa" słuchowisko. 15.25 „Miasto wsi — wieś miastu" aud. słowno-muzyczna dla wsi. 15.45 Felieton literacki prof. Wacława Kubackiego. 15.55 Koncert muzyki polskiej w wykonaniu orkiestry PR pod dyr. Olgierda Straszyńskiego z udz. Aliny Bolechowskiej — sopran. 16.35 „U Wujcia Kluczyka na pięciolinii" — aud. pióra Janiny Gillowej. 16.55 Aud. dla kobiet. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.15 Aktualności dźwiękowe. 18.35 „Słowik bez dopłaty" słuchowisko satyryczne osnute na tle opowiadania Piotra Ćwirki — oprac. Jeremi Przybora — aud. z Bydgoszczy. 18.55 Muzyka. 19.05 Nowe książki — felieton Hieronima Michalskiego. 19.59 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 U naszych przyjaciół „Czechosłowacja przemawia do Polski". 21.30 Dla każdego coś miłego. 22.00 Koncert orkiestry tanecznej PR pod dyr. Jana Cajmera. 22.50 Wiadomości sportowe ogólnopolskie i zagraniczne. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muzyka taneczna. 23.55 Z ostatniej chwili. 24.00 Zakończenie audycji

HUMOR ZAGRANICZNY

— Ciociu, czy prawda, że wszystkie kobiety zaliczają się do płci pięknej?
— Prawda, Jurku.
— Ciociu, a do jakiej płci należysz?



REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami). — Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-10684